

Marcin Michaluk

Kontrola formalna oskarżenia prywatnego

Studenckie Zeszyty Naukowe 6/9, 16-26

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kontrola formalna oskarżenia prywatnego

Zgodnie z zasadą skargowości wyrażoną w art. 14 k.p.k. postępowanie sądowe w sprawach z oskarżenia prywatnego rozpoczyna się od wniesienia skargi przez uprawnionego oskarżyciela prywatnego. Samo wniesienie aktu oskarżenia nie obliuguje jednak prezesa sądu do natychmiastowego przekazania sprawy na rozprawę. Pierwszym obowiązkiem tego organu jest dokonanie formalnej kontroli oskarżenia prywatnego. Celem kontroli formalnej oskarżenia prywatnego podobnie jak i publicznego jest zapobieżenie sytuacji, w której postępowanie sądowe toczyłoby się na podstawie wadliwego aktu oskarżenia.¹ Kontrola ta polega na sprawdzeniu czy autor danego aktu oskarżenia zachował wszystkie wymagania stawiane przez ustawę.

W obecnym kodeksie postępowania karnego oskarżenie prywatne może przyjąć trzy różne formy. W pierwszej kolejności może ono przybrać postać prywatnego aktu oskarżenia składanego przez pokrzywdzonego bezpośrednio do sądu. W przypadku, gdy pokrzywdzony nie skorzysta z tego uprawnienia to zgodnie z art. 488 k.p.k. może on złożyć na Policji ustną lub pisemną skargę o popełnieniu na jego szkodę przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego. Kodeks postępowania karnego z 1997 roku wprowadził w art. 497 trzecią formę skargi prywatnej mianowicie wzajemny akt oskarżenia. Przysługuje on wyłącznie oskarżonemu a zatem osobie, przeciwko której został wniesiony prywatny akt oskarżenia lub została przesłana skarga w trybie art. 488 k.p.k.² Pismo to powinno odpowiadać wszystkim wymaganiom stawianym dla prywatnego aktu oskarżenia.

Prywatny akt oskarżenia jest szczególnym rodzajem pisma procesowego. Dlatego też powinien on spełniać wszystkie wymagania stawiane przez art. 119 k.p.k., a ponadto zawierać oznaczenie osoby oskarżonego, zarzucanego mu czynu, oraz wskazanie dowodów na podstawie których opiera się oskarżenie (art. 487 k.p.k.).

Oznaczenie osoby oskarżonego powinno sprowadzać się do podania imienia, nazwiska i adresu tej osoby. Dane te wyznaczają podmiotowe

¹ Por. D. Osowska, *Sądowa kontrola oskarżenia w polskim procesie karnym*, Warszawa-Poznań-Toruń 1977, s. 30.

² Por. T. Grzegorzczak, *Oskarżenie wzajemne w nowym k.p.k.* [w:] *Nowa kodyfikacja karna*, nr 1, s. 9.

granice orzekania a także pomocą w doręczeniu wezwania na rozprawę oskarżonemu. Wskazywany w literaturze wymóg podawania w tym miejscu informacji dotyczących miejsca pracy oskarżonego wydaje się nie-
trafny.³ Artykuł 487 k.p.k. nie wprowadza, bowiem w swej treści obowiązku podawania w prywatnym akcie oskarżenia bliższych danych o osobie oskarżonego, a do takich danych na pewno należy zaliczyć informacje dotyczące jego miejsca pracy.

Oznaczenie zarzucanego czynu powinno być sformułowane tak, aby wskazywało, że zawiera ono znamiona przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego. „Wskazówki” do skonstruowania poprawnego opisu zarzucanego czynu autor prywatnego aktu oskarżenia powinien szukać w art. 332 § 1 pt. 2 k.p.k. Należy podać czas, miejsce, sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa oraz jego skutki.

Od 1950 roku oskarżyciel prywatny został zwolniony z obowiązku wskazywania kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu. To stanowisko ustawodawcy należy uznać za słuszne, ponieważ trudno jest wymagać od zwykłego obywatela szczegółowej znajomości przepisów karnych.

Wskazanie dowodów na poparcie oskarżenia powinno sprowadzać się do wskazania źródeł dowodowych, które mogą potwierdzić, zdaniem oskarżyciela, jego tezę.⁴ W praktyce jednak dowody na poparcie oskarżenia znajdują się najczęściej w uzasadnieniu w szczególności, gdy taki akt sporządza pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. O ile ustawodawca nie wprowadza wymogu uzasadniania prywatnego aktu oskarżenia, to na istnienie takiego obowiązku wskazuje doktryna.⁵ S. Stachowiak argumentując swoje stanowisko podnosi, że uzasadnianie prywatnych aktów oskarżenia przez ich autorów jest wypełnieniem obowiązku moralnego (społecznego) – uzasadniania swego żądania. Autor ten słusznie wskazuje, że sporządzenie uzasadnienia nie będzie wymagało fachowości w postaci wiedzy prawniczej. Chodziłoby tu bowiem o przytoczenie w skardze faktów, na których oskarżyciel prywatny opiera swe żądanie. Rozszerzenie wymagań stawianych oskarżycielowi prywatnemu w tym zakresie byłoby, więc niewielkie.

Obecna budowa prywatnego aktu oskarżenia odpowiada warunkom *essentialia negotii* skargi karnej wprowadzonym przez doktrynę.⁶

³ Por. J. Bartoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, M. Przyjemiewski, R.A. Stefański, S. Zablocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1999, t. II, s. 585.

⁴ Por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1998, s. 1115.

⁵ Por. S. Stachowiak, *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975, s. 33.

⁶ Por. S. Waltoś, *Akt oskarżenia w procesie karnym*, Warszawa 1963, s. 40–41. Autor ten zalicza do elementów przedmiotowo istotnych aktu oskarżenia:

Dodatkowym elementem, który oskarżyciel prywatny powinien spełnić jest dołączenie do aktu oskarżenia dowodu wpłaty do kasy sądowej zryczałtowanej równowartości wydatków (art. 621 k.p.k.); aktualnie kwota ta jest równa 300 zł.⁷ Należy podkreślić, że ten ostatni wymóg jest charakterystyczny tylko dla skargi prywatnej, gdyż nie jest on wymagany przy okazji innego aktu oskarżenia. Przy sporządzaniu oskarżenia prywatnego ustawodawca słusznie zrezygnował z przymusu adwokackiego.

W literaturze powstała rozbieżność dotycząca warunków formalnych skargi składanej w trybie art. 488 k.p.k. Impulsem do rozważań na ten temat było postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1997 r., które dotyczyło znaczenia terminologicznego słów zawartych w artykułach 487 i 488 k.p.k. (akt oskarżenia, skarga).⁸ Według Sądu Najwyższego, różnice terminologiczne nie są przypadkowe. Skarga jest, bowiem pojęciem szerszym i mniej sformalizowanym, co oznacza, że nie musi zawierać danych dotyczących oskarżonego lub wskazywać dowodu popełnienia przestępstwa. W takiej sytuacji to organy Policji powinny podjąć odpowiednie działanie w celu ustalenia sprawcy czynu. Stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się z krytyką D. Kala, który stwierdził, że wykładnia gramatyczna art. 488 k.p.k. prowadzi do wniosku, że skarga przyjęta przez Policję powinna odpowiadać wymogom aktu oskarżenia o jakich mowa w art. 487 k.p.k., w szczególności wskazywać sprawcę czynu. Autor ten argumentując swoje stanowisko stwierdza, że organ Policji bowiem jedynie tę skargę przyjmuje, następnie zaś przekazuje ją właściwemu sądowi.⁹ Pogląd ten – moim zdaniem – należy uznać za błędny, gdyż pokrzywdzony zazwyczaj składa skargę w trybie art. 488 k.p.k., gdy nie jest w stanie ustalić sprawcy przestępstwa i chce uzyskać od organów ścigania pomoc w tym zakresie.¹⁰ Przyjęcie innego założenia doprowadziłoby do zastanowienia się nad celowością istnienia art. 488 k.p.k.

Kontrola warunków formalnych oskarżenia prywatnego powinna prowadzić się do ustalenia czy zostały spełnione wszystkie wymagania stawiane przez przepisy art. 119, 487 i 621 k.p.k.

oznaczenie oskarżonego, zarzucanego mu czynu, kwalifikację prawną i uzasadnienie. Inaczej K. Marszał, który zalicza do tych składników wskazanie osoby oskarżonego i zarzucanego mu czynu, *Proces karny*, wyd. V, Katowice 1998, s. 361.

⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 sierpnia 1998 r. w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego (Dz. U. z dnia 26 sierpnia 1998 r.).

⁸ I KZP 4/97, „Wokanda” 1998, nr 1, poz. 160.

⁹ Por. A. Bulsiewicz, M. Jeż–Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, *Przebieg postępowania karnego*, Toruń 1999, s. 335, oraz T. Grzegorzczak, *Komentarz*, s. 1115.

¹⁰ Podobnie min. F. Prusak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1999, t. II, s. 1351–1352.

Pewne wątpliwości powstają przy art. 337 k.p.k. (art. 298 d. k.p.k.), który dotyczy kontroli formalnej aktu oskarżenia w postępowaniu zwykłym. Wskazuje on bowiem na katalog warunków znacznie szerszy niż określony art. 487 k.p.k., przez odesłanie nie tylko do art. 119 k.p.k., ale również do przepisów art. 332–334 k.p.k.¹¹ Należy jednak przyjąć, że art. 487 k.p.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 332 i 333 k.p.k., dlatego też wyłącza ich stosowanie.¹² Podobne rozwiązanie należy przyjąć również w stosunku do art. 474 § 3 k.p.k., który wprowadza możliwość rezygnacji z uzasadnienia aktu oskarżenia w postępowaniu uproszczonym.

W doktrynie i orzecznictwie największe wątpliwości budzi problem, na podstawie jakiego przepisu ustawy dokonywana jest kontrola formalna oskarżenia prywatnego. Wchodzą tu w grę dwa przepisy: pierwszy dotyczący trybu usuwania braków formalnych pism procesowych art. 120 k.p.k. (w dawnym k.p.k. jego odpowiednikiem był art. 105), drugi określający postępowanie w zakresie usuwania braków formalnych aktu oskarżenia art. 337 k.p.k. (d. 298 k.p.k.). Według A. Kaftala, wszelka kontrola formalna aktu oskarżenia w fazie przygotowania do rozprawy powinna odbywać na podstawie art. 298 k.p.k. (w tym także kontrola prywatnego aktu oskarżenia).¹³ A. Kaftal uzasadniając swoje stanowisko podnosi, że prywatny akt oskarżenia powinien zawierać wymogi wskazane w art. 295 § 1 i 2 d. k.p.k. (obecny art. 332). Podobnie jak Kaftal przyjmuje J. Grajewski uznając, że kontrola formalna powinna toczyć się na podstawie artykułu 337 k.p.k., ale swoje stanowisko argumentuje inny sposób.¹⁴ Autor ten odsyła nas do przepisów art. 468 i 485 k.p.k., które dotyczą stosowania w postępowaniu prywatnie skargowym w sprawach nieregulowanych przepisów dotyczących postępowania uproszczonego (w postępowaniu uproszczonym kontrola formalna aktu oskarżenia następuje w trybie art. 337 k.p.k.). Za zastosowaniem art. 120 k.p.k. będzie przemawiał jednak już wcześniej prezentowany pogląd, że art. 487 k.p.k. jest przepisem *lex specialis* w stosunku do art. 332 i 333 k.p.k. przez co wyłącza również zastosowanie art. 337 k.p.k.

Próbując rozwiązać omawiany problem należy określić stosunek między przepisami art. 120 i 337 k.p.k. Na gruncie kodeksu z 1969 roku

¹¹ Por. D. Osowska, dz. cyt., s. 143, oraz tenże, *Kontrola wymagań formalnych oskarżenia prywatnego*, „Nowe Prawo” 1977, s. 1204.

¹² Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1999, cz. II, s. 715–716.

¹³ Por. A. Kaftal, *Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym* Warszawa 1975, s. 153; S. Waltoś, *Postępowania szczególne*, Warszawa 1973, s. 191.

¹⁴ Por. J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2001, s. 373; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998, s. 822.

stosunek między przepisem 105 (obecny 120 k.p.k.) i 298 d. k.p.k. wywołał kontrowersje. Problem powstał przy badaniu warunków formalnych aktu oskarżenia w postępowaniu zwyczajnym. Wymogi formalne aktu oskarżenia na podstawie dawnego kodeksu postępowania karnego były objęte przepisami 295–297 oraz art. 104 § 1 pkt 4 (przepis ten dotyczył wymogu podpisu pod pismem procesowym) i w zakresie usuwania braków tych wymagań miałyby obowiązywać dwa różne tryby: w stosunku do wymogów wskazanych w art. 295–297 d. k.p.k., miał zastosowanie tryb przewidziany w art. 298 d. k.p.k., a w odniesieniu do wymogu przewidzianego w art. 104 d. k.p.k., należało stosować art. 105 d. k.p.k.¹⁶ Konieczność rozważenia tej kwestii była spowodowana nie wymienieniem w przepisie 298 d. k.p.k. art. 104 d. k.p.k., który określał wymogi formalne stawiane dla pism procesowych. (Obecny art. 119).

Zagadnienie to było ważne z powodu różnego charakteru prawnego terminów wymienionych w tych przepisach. W przypadku art. 298 d. k.p.k. termin ten miał charakter instrukcyjny¹⁶, dlatego też jego uchybienie nie rodziło ujemnych skutków dla oskarżyciela publicznego. Inaczej było w przypadku terminu określonego w art. 105 k.p.k., którego niezachowanie powodowało bezskuteczność czynności procesowej. (Dokładniej kwestie charakteru prawnego tego terminu będę omawiał później.) Ponadto kontrola przeprowadzana w trybie art. 105 k.p.k. była kontrolą odformalizowaną, gdyż miała zastosowanie dopiero w momencie stwierdzenia braku, który powodował taki skutek, że pismo nie mogło otrzymać biegu. Natomiast kontrola w trybie art. 298 d. k.p.k., miała charakter sformalizowany, tutaj bowiem brak w akcie oskarżenia któregośkolwiek warunku określonego w przepisach, 295, 296, d. k.p.k. będzie powodował jego zwrot w celu usunięcia stwierdzonych uchybień.¹⁷

¹⁶ I. Nowikowski, *Charakter prawny terminu przewidzianego w art. 337 k.p.k.* [w:] *Współczesny polski proces karny. Księga pamiątkowa ku czci Prof. T. Nowaka*, pod red. S. Stachowiaka, Poznań 2002, s. 287–297.

¹⁶ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 221; S. Stachowiak, dz. cyt., s. 93–94, 99; tegoż, *Sądowa kontrola wymagań formalnych skargi w polskim procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1973, z. 12, s. 1297; R. Kmiecik, *Kilka uwag o kontroli aktu oskarżenia pod względem formalnym*, „Nowe Prawo” 1987, nr 11, s. 87. Inaczej K. Marszał, który stwierdził, że termin ten był zawity *Proces karny*, Katowice 1992, s. 348. Natomiast I. Nowikowski określił ten termin jako stanowczy dla stron procesowych, *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 46–50. Na gruncie nowego k.p.k. autor ten przychylił się do tezy o instrukcyjnym charakterze tego terminu. *Charakter prawny terminu przewidzianego w art. 337 k.p.k.* [w:] *Współczesny polski proces karny. Księga pamiątkowa ku czci Prof. T. Nowaka*, pod red. S. Stachowiaka, Poznań 2002, s. 297.

¹⁷ Kwestie tą na gruncie dawnego k.p.k. rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z 29 kwietnia 1970 r., V KZP 4/70, który stwierdził, że „Przepis art. 298 k.p.k.

Na gruncie obecnego kodeksu postępowania karnego nie można podzielić poglądu, zgodnie z którym norma zawarta w art. 120 § 2 k.p.k. przewidująca bezskuteczność czynności, jeżeli nie uzupełniono braku w terminie wyznaczonym na usunięcie wad pisma, miałyby mieć zastosowanie w razie zaistnienia sytuacji opisanej w art. 337 k.p.k.¹⁸

Słusznie podkreśla I. Nowikowski, że powołanie w treści art. 337 k.p.k. na wymogi formalne wskazane w art. 119 k.p.k. nie uzasadniają sięgania do art. 120 k.p.k. przy definiowaniu skutków prawnych nie uzupełnienia braków formalnych aktu oskarżenia w sprawach z oskarżenia publicznego. Autor ten podnosi dalej, że zawarcie w art. 337 k.p.k. wymogów formalnych przewidzianych w art. 119, 332, 333 i 334 k.p.k. prowadzi do wniosku, że art. 337 k.p.k. – odnosi się do całości wymagań formalnych aktu oskarżenia wnoszącego w sprawach z oskarżenia publicznego. I. Nowikowski wskazuje ponadto na dwie istotne różnice pomiędzy obydwoma trybami, które uniemożliwiają równoczesne stosowanie ich w stosunku do aktu oskarżyciela publicznego (*a contrario* również prywatnego). Pierwsza z nich dotyczy sposobu usunięcia braku. W przypadku art. 120 k.p.k. kodeks nakazuje wezwanie osoby od której pismo pochodzi, do usunięcia braku, gdy art. 337 § 1 k.p.k. nakłada na prezesa sądu obowiązek zwrócenia aktu oskarżenia oskarżycielowi w celu usunięcia stwierdzonych wad. Ponadto art. 120 § 2 przewiduje moc wsteczną uzupełnienia braku, natomiast takiego uregulowania nie przewiduje art. 337 k.p.k.¹⁹

Wskazane różnice między art. 337 k.p.k. a art. 120 k.p.k. pozwalają traktować art. 337 k.p.k. jako *lex specialis* w stosunku do art. 120 k.p.k., który zatem będzie miał zastosowanie wyłącznie do kontroli formalnej

w zakresie nim unormowanym jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 105 k.p.k. i tylko w tym zakresie wyłącza jego stosowanie”. Uchwała Sądu Najwyższego zyskała aprobatę M. Mazura, który glosując cytowane orzeczenie stwierdził, że jedynym brakiem pisma procesowego wymienionym w artykule 104 § 1 k.p.k., a nie objętym artykułem 298 d. k.p.k. jest podpis strony i że właściwie tylko w takim wypadku będzie miał zastosowanie art. 105 k.p.k. *Głosa do uchwały 7 sędziów z 29 IV 1970 r.*, V KZP 4/1970, „Nowe Prawo” 1970, nr 7–8, s. 1200.

¹⁸ I. Nowikowski, *Charakter prawny terminu przewidzianego w art. 337 k.p.k.* [w:] *Współczesny polski proces karny. Księga pamiątkowa ku czci Prof. T. Nowaka*, pod red. S. Stachowiaka, Poznań 2002, s. 287–297. Inaczej K. Marszał, który stwierdza, że art. 120 k.p.k., zawierający unormowanie ogólne, ma zastosowanie do eliminowania braków pism procesowych albo braku opłaty lub upoważnienia. Natomiast art. 337 k.p.k. jako przepis szczególny, reguluje eliminowanie określonych w nim braków aktu oskarżenia. Oznacza to, że dla usunięcia pozostałych braków ma zastosowanie art. 120 k.p.k., na przykład brak podpisu (*Proces karny*, dz. cyt., s. 368).

¹⁹ Autor ten w swoim opracowaniu szczegółowo objaśnia przedstawione różnice, dlatego też pomijam ich omawianie.

aktu oskarżenia w postępowaniu zwyczajnym *a contrario* do kontroli formalnej oskarżenia prywatnego będzie miał zastosowanie tylko art. 120 k.p.k.

Z powodów wcześniej przeze mnie omawianych nie można zgodzić się również z tezą, że art. 337 w sprawach z oskarżenia prywatnego ma zastosowanie wyłącznie w zakresie trybu kontroli, tj. że prezes sądu przeprowadza kontrole warunków formalnych w ten sposób, że w razie stwierdzenia uchybień zwraca go oskarżycielowi w celu uzupełnienia braków w terminie 7 dni.²⁰ Bowiern tryb tej kontroli jest wyraźnie podany w art. 120 k.p.k.²¹

Moim zdaniem, art. 337 k.p.k. będzie miał zastosowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego tylko w przypadku, gdy prokurator na mocy art. 60 § 1 k.p.k. obejmie ściganiem z urzędu przestępstwo prywatno skargowe. W takim przypadku akt oskarżenia powinien spełniać wszystkie wymagania stawiane przez przepisy 332–334 k.p.k., wówczas bowiem postępowanie toczy się w trybie publiczno skargowym.

Organem uprawnionym do przeprowadzenia kontroli formalnej oskarżenia prywatnego w fazie przygotowania do rozprawy jest prezes sądu. Uprawnienie to przysługuje również na podstawie art. 93 § 2 przewodniczącemu wydziału albo upoważnionemu sędziemu. W przypadku oskarżenia wzajemnego, które zostało wniesione na rozprawie głównej, ale przed rozpoczęciem przewodu sądowego organem uprawnionym do przeprowadzenia kontroli będzie przewodniczący składu orzekającego.

W trybie art. 120 k.p.k. prezes sądu bada czy prywatny akt oskarżenia spełnia wymagania stawiane przez przepisy art. 119, 487 i 621 k.p.k. Jeżeli w toku kontroli organ ten stwierdzi, że pismo to nie spełnia wymagań stawianych mu przez ustawę, a brak jest takiego rodzaju, że akt ten nie może otrzymać biegu, wówczas wzywa oskarżyciela prywatnego do jego usunięcia w terminie 7 dni.

W zarządzeniu dotyczącym wezwania do uzupełnienia braków prezes sądu powinien wskazać braki, sposób oraz termin ich usunięcia, a także skutki niewykonania zarządzenia.

Usunięcia braku w terminie określonym w art. 120 k.p.k., spowoduje sytuację, w której akt oskarżenia wywoła skutki od dnia jego wniesienia. W razie nieusunięcia braku lub niewpłacenia żądanej kwoty w terminie, akt ten nie wywołuje skutków procesowych. Stwierdzenie jego bezskuteczności następuje w formie zarządzenia prezesa sądu, na które przysługuje zażalenie, gdyż zamyka ono drogę do wydania wyroku.²² Zażalenie to będzie przysługiwało do sądu właściwego do rozpoznania

²⁰ Por. D. Osowska, *Kontrola wymagań formalnych...*, dz. cyt., s. 1204.

²¹ Por. J. Bartoszewski, L. Gardocki (...), dz. cyt., s. 586.

²² Por. D. Osowska, *Kontrola wymagań formalnych...*, dz. cyt., s. 1211; J. Bartoszewski, L. Gardocki i inni, dz. cyt., s. 586, Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek,

sprawy. Trafnie wskazuje tutaj Stachowiak, że to rygorystyczne stanowisko ustawy jest łagodzone przez:

- 1) niewielkie wymagania formalne stawiane oskarżycielowi prywatnemu, którym nietrudno zadość uczynić;
- 2) możliwość skorzystania z pomocy organów policji, które zobowiązane są do przyjęcia ustnej lub pisemnej skargi;
- 3) możliwość skorzystania z fachowej pomocy adwokata ustanowionego pełnomocnikiem oskarżyciela prywatnego, a także ewentualnie innych osób lub organizacji społecznych;
- 4) uznanie skargi za bezskuteczną nie powoduje stanu zawilości sprawy przed sądem, a zatem w najgorszym razie ma możliwość sporządzić i wnieść nową skargę.²³ Autor ten również słusznie podnosi tezę, że na oskarżycielu prywatnym nie spoczywa obowiązek uzupełnienia stwierdzonych uchybień gdyż nie jest on związany zasadą legalizmu.

W doktrynie powstała rozbieżność dotycząca charakteru prawnego terminu z art. 120 § 1 k.p.k. Wskazanie przez ustawodawcę skutku niezachowania terminu w postaci bezskuteczności czynności dokonanej po jego upływie wyklucza, aby termin ten miał charakter instrukcyjny. Skutek niezachowania terminu określonego w art. 120 k.p.k. może nasuwać tezę, że jest to termin zawity lub podobny do zawitego.²⁴ W takim wypadku strona miałaby możliwość jego przywrócenia na mocy art. 126 k.p.k., gdy niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych. Dokonując jednak wykładni gramatycznej art. 122 § 2 k.p.k., który określa nam jakie terminy ustawodawca uznaje za zawite trudno jest bronić tezy o takim właśnie charakterze tego terminu. Przepis ten wyraźnie mówi, że zawity charakter mają terminy do wnoszenia środków zaskarżenia i inne, które ustawa za zawite uznaje. Ponadto termin zawity zwykle biegnie od jakiegoś zdarzenia procesowego, niezależnie od inicjatywy organu procesowego – w wypadku zaś terminu z art. 120 k.p.k. organ procesowy wykazuje tą inicjatywę, żądając uzupełnienia braków formalnych.²⁵ Dlatego też trzeba zgodzić się z I. Nowikowskim, że termin ten należy określić jako swoisty termin

dz. cyt., s. 716. Inaczej T. Taras, który postuluje, by w takim wypadku sąd wydał postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, co zapewniłoby możliwość złożenia zażalenia. *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w świetle przepisów k.p.k.*, „Nowe Prawo” 1970, nr 10, s. 1423. Stanowisko to nie znalazło jednak aprobaty.

²³ Por. S. Stachowiak, dz. cyt., s. 99.

²⁴ Por. D. Osowska, *Istota i funkcja terminu przewidzianego w art. 105 k.p.k.*, „Nowe Prawo” 1976, z. 2, s. 262.

²⁵ Por. J. Grajewski, E. Skrętowicz, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Gdańsk 1996, s. 113.

stanowczy dla stron procesowych, a zatem nie podlegający przywróceniu (autor ten w swojej pracy w sposób logiczny i rzetelny argumentuje swoją tezę).²⁶

Naruszenie przez sąd art. 120 k.p.k. nie może jednak prowadzić do pozbawienia strony uprawnienia wynikającego z ustawy, zatem uzupełnienie braku formalnego nie może być uznane za nieskuteczne z tego tylko powodu, że brak uzupełniony został jeszcze przed wezwaniem do uzupełnienia.²⁷

Wniesienie aktu oskarżenia w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego powoduje przerwanie biegu przedawnienia co jest o tyle istotne, że okres ten wynosi zaledwie rok od momentu, w którym pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy, a w przypadku gdy sprawca nie był znany termin ten zostaje wydłużony do trzech lat (art. 101 § 2).

Zachowuje jednak aktualność pogląd SN, że wniesiona przed upływem terminu przedawnienia skarga o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, nie przerywa biegu przedawnienia karalności tego przestępstwa, jeżeli oskarżyciel prywatny w terminie siedmiodniowym przewidzianym w art. 105 k.p.k. (obecny art. 120 k.p.k.) nie dokona wpłaty równowartości wydatków.²⁸ Należy przyjąć również, że wystąpienie innego uchybienia, które doprowadzi do bezskuteczności prywatnego aktu oskarżenia spowoduje, że taki akt nie przerwie biegu przedawnienia, co przy krótkim okresie przewidzianym w sprawach z oskarżenia prywatnego ma dla oskarżyciela prywatnego duże znaczenie.

Oskarżyciel prywatny składając prywatny akt oskarżenia lub skargę w trybie art. 488 k.p.k. może również złożyć na podstawie art. 623 k.p.k. prośbę o zwolnienie z ryczaftu, jeżeli wykaże, że ze względu na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów wyłożenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe. W przypadku wydania przez sąd postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych, prezes sądu zostaje zobligowany do wydania zarządzenia wzywającego do uzupełnienia braku w trybie art. 120 k.p.k. W razie nie wpłacenia ryczaftu w terminie określonym w zarządzeniu, akt taki zostanie uznany za bezskuteczny *a contrario* nie przerwie biegu przedawnienia.

Skuteczna kontrola formalna w fazie przygotowania do rozprawy powinna zapobiec sytuacji, w której problem usuwania braków formalnych występowałby w dalsze części postępowania. Stwierdzenie na rozprawie głównej braku w akcie oskarżenia jednego z elementów wymie-

²⁶ Por. I. Nowikowski, *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 42. Podobnie, Bartoszewski, Gardocki i inni, dz. cyt., s. 410.

²⁷ Postanowienie SN z 22 stycznia 1998 r., IV KZ 3/98; T. Grzegorzczak, *Komentarz...*, dz. cyt., s. 348.

²⁸ Postanowienie SN z 19 października 1975 r., I KRN 40/75, OSNKW 1976, nr 1 poz. 110 z aprobowaną glosą K. Marszał, „Nowe Prawo” 1976, nr 9.

nionych w art. 119, 487 i 621 k.p.k., rodzi wątpliwości czy taka kontrola miała w ogóle miejsce.

W razie jednak wystąpienia braku formalnego, zachowanie sądu²⁹ jako gospodarza sprawy powinno być uzależnione od rodzaju stwierdzonego uchybienia. W przypadku gdy akt oskarżenia nie zawiera podpisu, brak taki może być konwalidowany na rozprawie w drodze stosownego oświadczenia, czy też przez późniejsze podpisanie aktu oskarżenia.³⁰ Wystarczy zatem słowne pouczenie oskarżyciela prywatnego o stwierdzonym braku i sposobie jego usunięcia. Zaletą takiego rozwiązania będzie możliwość szybkiego skorygowania „błędów”, jakim jest brak podpisu. Jeżeli natomiast uchybienie będzie polegało na tym, że oskarżyciel prywatny nie wpłacił ryczałtu lub wpłacił go w mniejszej od wyznaczonej wysokości, uznać trzeba, że taki akt oskarżenia jest bezskuteczny i należy umorzyć postępowanie z powodu braku skargi.³¹ Słusznie wskazuje się w literaturze, jeżeli pomimo braku powyższej wpłaty sąd wydał wyrok, który następnie się uprawomocnił, to sprawę należy uznać za osądzoną ze skutkami *res iudicate*.³² Decyzja sądu w tym przedmiocie musi przybrać formę postanowienia. Na takie postanowienie będzie przysługiwać oskarżycielowi prywatnemu zażalenie, gdyż orzeczenie to zamyka drogę do wydania wyroku. Podobnie należy postąpić w przypadku innych kwalifikowanych braków aktu oskarżenia, jak np. brak istotnych elementów w opisie zarzucanego czynu (czasu, miejsca, okoliczności lub sposobu popełnienia przestępstwa), których usunięcie wymagałoby wydania zarządzenia zgodnie z art. 120 k.p.k.

Nieco inaczej powinna przebiegać kontrola formalna wzajemnego aktu oskarżenia wniesionego na rozprawie głównej ale przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Jest to szczególnie przypadek zwykłej kontroli formalnej, gdyż następuje ona na rozprawie głównej, a nie jak dotychczas, w fazie przygotowania do rozprawy. Dlatego też w tym przypadku organem uprawnionym do przeprowadzenia takiej kontroli może być wyłącznie przewodniczący składu orzekającego, gdyż tylko on będzie posiadał odpowiednie kompetencje (czyli uprawnienie do wydawania zarządzeń).

Ponadto w tym momencie nie ma jeszcze zawilości tej sprawy przed sądem, gdyż następuje tu dopiero ocena czy sprawa ta nadaje się do rozpatrzenia.

²⁹ Należy jednak pamiętać, że sąd nie ma kompetencji do wydawania zarządzeń (tym samym pozbawiony jest możliwości przeprowadzania takiej kontroli) *a contrario* jego rola może ograniczyć się co najwyżej do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania.

³⁰ Uchwała SN z 12 maja 1960 r., VI KO 122/59, OSPiA 1960, poz. 237.

³¹ Por. S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 217.

³² Por. J. Grajewski, E. Skrętowicz, dz. cyt., s. 325.

Tryb kontroli jest tu podobny do tego, który istnieje w przypadku wykrycia uchybienia na rozprawie głównej.

Zaznaczyć należy, że taki akt oskarżenia nie może przyjąć formy skargi ustnej składanej do protokołu, gdyż ustawa wyraźnie mówi o wzajemnym akcie oskarżenia, czyli piśmie procesowym składanym przed sądem (art. 497 k.p.k.) Nie ma tu więc analogii do art. 398 k.p.k., który daje prokuratorowi możliwości złożenia w toku rozprawy ustnej skargi zarzucającej oskarżonemu inny czyn oprócz objętego aktem oskarżenia (tzw. przedmiotowe rozszerzenie skargi karnej).

W przypadku, gdy uchybienie będzie polegało na braku podpisu to taki brak powinien być usunięty w sposób identyczny jak wcześniej przeze mnie omawiany.

Inna sytuacja nastąpi w przypadku, gdy akt oskarżenia nie zawiera innego istotnego elementu np. brak jest wykazu dowodów na poparcie oskarżenia lub nie został dołączony dowód wpłaty, o którym mowa w art. 621 k.p.k. Wówczas przewodniczący składu orzekającego powinien wydać dwa zarządzenia: pierwsze dotyczące wezwania do uzupełnienia braku w trybie art. 120 § 1 k.p.k. i drugie w przedmiocie przerwania rozprawy. Podstawą do wydania drugiego zarządzenia będzie art. 401 k.p.k., który pozwala przerwać rozprawę z ważnej przyczyny. Do takich ważnych przyczyn należy zaliczyć umożliwienie oskarżycielowi prywatnemu dokonania czynności wskazanych w pierwszym zarządzeniu (czyli np. dołączenie do aktu oskarżenia dowodu wpłaty), które w konsekwencji umożliwią realizację przysługującego mu uprawnienia. W takim wypadku wydanie drugiego zarządzenia będzie normalnym następstwem istnienia pierwszego. Przerwa w rozprawie nie może być dłuższa niż termin wskazany do usunięcia braków formalnych, czyli nie może przekraczać 7 dni. Jeżeli oskarżyciel prywatny nie usunie braków w terminie, wówczas sąd pozostawi jego skargę bez rozpoznania. W sprawie zażalenia na zarządzenia stwierdzające bezskuteczność skargi sytuacja przedstawia się identycznie jak przy kontroli dokonywanej w fazie przygotowania do rozprawy.

Przy okazji omawiania instytucji kontroli formalnej oskarżenia prywatnego należy wspomnieć, co się dzieje w przypadku, gdy prywatny akt oskarżenia zawiera braki formalne, a jednocześnie zachodzą okoliczności wyłączające ściganie. Słusznie wskazuje tu W. Daszkiewicz, że najpierw trzeba stwierdzić niedopuszczalność procesu. Autor ten podnosi, że jeżeli proces jest niedopuszczalny, to postępowanie można prowadzić tylko w zakresie stwierdzenia tej niedopuszczalności.³³

³³ Por. W. Daszkiewicz, *Wszczęcie postępowania prywatno skargowego*, „Palestra” 1974, nr 10, s. 72; J. Bartoszewski, L. Gardocki i inni, dz. cyt., s. 586.